

PRZYTULISKO

Gimnazjum nr 124 im. Polskich Noblistów,
w Warszawie, ul. Przytulna 3

Zespół redakcyjny pod opieką p. Adriany Wiejak:
Redaktor naczelny: Bartek Lachowicz
Zastępca redaktora naczelnego: Katarzyna Bagińska
Zespół:

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, czyli jak łatwo pomóc innym

Każdy z nas z pewnością spotkał się ze skrótem WOŚP. Oznacza on Orkiestrę Wielkiej Świątecznej Pomocy, czyli organizację charytatywną założoną w Warszawie 2 marca 1993 przez Jerzego Owsiaaka i mniej znanych towarzyszy (m.in. przez jego żonę czy Waltera Chelstowskiego). Celem tej organizacji jest „działalność w zakresie ochrony zdrowia polegająca na ratowaniu życia chorych osób, w szczególności dzieci, i działanie na rzecz poprawy stanu ich zdrowia, jak również na działaniu na rzecz promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej”. Corocznie w styczniu w większych miastach w Polsce odbywa się tzw. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jest to wielkie wydarzenie rozrywkowo-medialne o charakterze charytatywnym; artyści dają bezpłatne koncerty, odbywają się spotkania z dziennikarzami, sławni ludzie zachęcają do wzięcia udziału w różnych licytacjach. Największą rolę odgrywają jednak dobrowolni wolontariusze, najczęściej młodzież, którzy zbierają od przechodniów na ulicach drobne kwoty na rzecz fundacji. W nagrodę otrzymuje się naklejki z dobrze znanym symbolem WOŚP-u, czyli czerwonym

W tym roku zbiórka pieniędzy przeznaczona zostanie na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi. Przez ostatnie osiem lat Finałów zebrano ponad 122 miliony dolarów! Więcej pieniędzy w Polsce udało się zebrać tylko organizacji Caritas. Jak udało się zebrać taką wielką kwotę? Na pewno dzięki renomie WOŚP i zaufaniu jakie budzi. Dobroczynicy wiedzą, że ich pieniądze będą w całości przeznaczone na określone cele, bez procentów odchodzących na rzecz np. finansowania organizacji. Na utrzymanie Wielkiej Orkiestry pieniądze zbierane są podczas innych, mniejszych uroczystości, np. Przystanku Woodstock, który odbywa się latem. Duży wpływ na tak liczną grupę dobroczyńców ma również postać Jerzego Owsiaaka. To właśnie charyzmatyczny założyciel reprezentuje fundację w mediach, a to dobra reklama przynosi popularność i owocność każdego wydarzenia. Owsiaak doczekał się nawet własnej telewizji O.TV na platformie cyfrowej "n", gdzie zdaje relacje ze swojej pracy, zachęca do udziału w wielkim Finale, ale również i w mniejszych akcjach, np. kursach pierwszej pomocy, odznaczony został wieloma prestiżowymi nagrodami, Orderem Uśmiechu czy Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Choć jego działalność budzi pewne

kontrowersje, to właśnie ten człowiek tak bardzo przyczynił się do kształtowania empatycznej postawy, zwłaszcza wśród młodych ludzi, z którymi potrafi znaleźć doskonały kontakt. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy daje szansę każdemu z nas, aby pomóc potrzebującym. Miejmy świadomość, że liczy się każda złotówka, każde wspomnienie o tym, że musimy dbać o ludzkie życie. Przeciętnie ze sprzętu WOŚP korzysta około 1 mln dzieci rocznie! Pomoc tej organizacji, której częścią możesz być i ty – jako człowiek dobrej woli. Od każdego z nas zależy, czy przyczynimy się do tej słusznej akcji. Wystarczy wyjść z domu i ofiarować niewielką kwotę wolontariuszom, których łatwo odnaleźć można na głównych ulicach naszego miasta. Otrzymane w podziękę czerwone serduszko przypominać nam będzie o tym, co najważniejsze – warto pomagać innym.



Kasia Bagińska

Z życia szkoły – nauczycielka plastyki, pani Małgorzata Moździńska, opowiada o sobie



1. znak - bliźnięta - najciekawszy znak. Typowy ze mnie bliźniak.
2. Mam dwoje dzieci. Syn Marcin - 15lat i córka Karolina - 9lat. Mam dwoje różnych dzieci, tak różnych (oczywiście różnych charakterem) Marcin - wzór odwagi, organizacji, nie ma dla niego rzeczy nieosiągalnych. Organizator dyskotek, ceniony za komizm w występach kabaretowych. Karola zamknięta w sobie, z dystansem do życia, cicha i bardzo spokojna. Uważana za najgrzeczniejszą uczennicę w całej szkole.
3. moje motto życiowe - Mam ich dwa. 1 - "Żyj chwilą", 2. "Żyj tak, by nikt przez ciebie nie płakał".
4. ulubione książki. Hm! Nie mam ulubionych książek. Lubię przygodowe i podróżnicze... Cejrowski - jak najbardziej...
5. filmy... "List w butelce", "Znamię", "Wichry namiętności" i może jeszcze jeden "Zatańcz ze mną".
6. Muzyka - powiem szczerze, że nie słucham jednego rodzaju muzyki. Raczej chodzi bardziej o piosenki, o słowa, o nastrój. Ale jest jedna muzyka, której nie zniosę - metal!

Koncert zespołu Hey w warszawskiej Stodole

Dnia 16.12.2010 roku na scenie warszawskiego klubu Stodoła wystąpił zespół Hey. Grupa na czele z wokalistką Kasią Nosowską zorganizowała serie pięciu koncertów (m. in Warszawa, Kraków, Wrocław) z okazji 18 lecia istnienia zespołu. Z okazji „pełnoletności” zespół postanowił przygotować dla swoich fanów wielką niespodziankę.

Hey, którego pozycji w polskiej branży muzycznej nic nie może już zachwiać, jest znany z muzycznych eksperymentów.

Grupa zadebiutowała w 1992 roku rockowym albumem „Fire”, który był prawdziwym wydarzeniem. Po tym spektakularnym debiucie grupa stała jednym z najpopularniejszych polskich zespołów lat 90. Hey stał się gwarancją dobrego, rockowego grania, jednak w 2001 grupa zmieniła stylistykę na lżejszą, eksperymentowała m.in. z muzyką elektroniczną, co zresztą robi do dzisiaj. Również wielkim sukcesem okazała się solowa kariera Kasi Nosowskiej, która co kilka lat wydaje albumy sygnowane własnym nazwiskiem.

Zespół-legenda, słynący z niebanalnych, refleksyjnych tekstów, specjalnie na 18 urodziny postanowił powrócić jednak do mocnego grania, czego wynikiem była zimowa trasa koncertowa. Spekulowało się, że Hey próbuje odciąć się od przeszłości i nie pamiętać o swoich starych piosenkach, które przecież były wielkimi hitami (jak np. „Moja i twoja nadzieja” pochodząca z ich debiutanckiego krążka, a w skutek tragicznej powodzi w 1997 stała się czymś na kształt hymnu). Zespół jednak zaskoczył wszystkich, bowiem na zimowych koncertach grał głównie repertuar z trzech pierwszych (wg. niektórych najlepszych) albumów. Co rzuca się w oczy na koncertach tej grupy, to wielkie zaangażowanie i pozytywna energia, jaką muzycy i Nosowska

wkładają w wykonywanie piosenek. Podczas warszawskiego koncertu Kasia wielokrotnie powtarzała, jakie trudne jest granie „starych” piosenek po tylu latach. Publiczność była jednak zachwycona, wspólnie z Heyem śpiewała wszystkie utwory, tak dobrze im znane. Oczywiście podczas koncertu nie zabrakło również piosenek z ostatniej płyty („Miłość! Uwaga! Ratunku! Pomocy!”), jednak nie była ona tak wyeksponowana, jak na wcześniejszych koncertach. Można powiedzieć, że była miłym dodatkiem do ostrego grania lat 90.

Podsumowując, zarówno ja, jak i wszyscy inni fani Heya na pewno chcieliby, aby taki repertuar pojawiał się regularnie na innych koncertach grupy. Czy tak będzie? Czas pokaże – w 2012 czeka nas 20 lecie zespołu.

Bartek Lachowicz



Recenzja filmu „Harry Potter i Insygnia Śmierci”

19 listopada 2010 roku do kin weszła ekranizacja siódmej części przygód Harry’ego Pottera pt. „ Harry Potter i Insygnia Śmierci”. Niestety jest to tylko adaptacja części książki.

Reżyserem filmu jest David Yates, scenariusz napisał Steve Kloves. W filmie między innymi zagrali: Daniel Radcliffe, Emma Watson, Rupert Grint, Ralph Finnes, Alan Rickman, Helena Bonham Carter . Film zaczyna się od ucieczki Harry’ego Potter’a z Privet Drive do domu jego przyjaciela Ron’a Wesley’a . Harry , Ron i Hermiona wyruszają stamtąd poszukiwać horkruksów – przedmiotów , w których Voldemort ukrył fragmenty duszy . Tym czasem Ministerstwo Magii i Hogwart przejmują popiecznicy Voldemorta – śmierciożercy .

Film jest wart obejrzenia, jest przeznaczony głównie dla fanów, jednak można go obejrzeć . W przyszłym roku pojawi się ekranizacja drugiej części książki J.K. Rowling.

Michał Gierek

R: Jak długo pracuje Pan w naszej szkole?

P. Dariusz Siciński: Pracuję tutaj od 1 września bieżącego roku.

R: Proszę nam powiedzieć, na czym polega rola przedmiotu Edukacja dla bezpieczeństwa?

P. Dariusz Siciński: Głównym zadaniem jest uświadomienie młodym ludziom ile niebezpieczeństw czyha na nich w otaczającym świecie. Istnieje bardzo wiele zagrożeń, którym od samego początku trzeba stawiać czoła. Jeśli się tego nie robi, będą tego przykre konsekwencje.

R: Czy ten przedmiot wnosi coś pozytywnego do zachowania uczniów?

P. Dariusz Siciński: Myślę, że tak. Zauważyłem już kilka pozytywnych zachowań ze strony uczniów i mam nadzieję, że zdają sobie sprawę z pojawiających się, coraz to nowych zagrożeń.

R: Które klasy Pan uczy?

P. Dariusz Siciński: Uczę wszystkie drugie klasy.

R: Proszę powiedzieć, jak spędza Pan wolny czas? Czy stosuje się Pan do zasad, które wpaja młodzieży?

P. Dariusz Siciński: Oczywiście! Bardzo lubię sport, głównie bieganie. Biegam prawie codziennie.

R: Jak wygląda Pana życie codzienne?

P. Dariusz Siciński: Zwyczajnie. Przede wszystkim moja rodzina. Później praca, a za tym idzie przygotowanie do każdej lekcji, by była oryginalna, a w wolnym czasie biegam.

R: Czy prowadzi Pan zajęcia pozalekcyjne dla uczniów zainteresowanych

A oto tegoroczni laureaci nagrody Nobla. Poznajmy ich.

Pokojowa nagroda Nobla:

Bardzo



powołuje 1. Kompanię Kadrową, tworzy 1. Pułk Legionów oraz 1. Brygadę Legionów.

W 1917 roku zostaje ponownie aresztowany i osadzony w twierdzy Magdeburg. Powraca do warszawy 10



Liu Xiabo – chiński dysydent. Jest on więźniem politycznym w Chinach.

Literacka nagroda Nobla:



Mario Vargas Llosa - peruwiański powieściopisarz. Nagrodę Nobla dostał za całokształt swojej twórczości.

Nagroda Nobla z dziedziny medycyny:

Robert Edwards – nagrodę Nobla dostał za wynalezienie metody zapłodnienia poza ustrojowego (in vitro.)

listopada 1918 roku. Dzień później zostaje przekazane mu zwierzchnictwo nad armią polską, a w lutym 1919 roku zostaje Naczelnikiem Państwa.

Jednak to nie był koniec. Rok później – 15 sierpnia 1920 roku – doszło do decydującej bitwy, tzw. Bitwy Warszawskiej, czy też cudu nad Wisłą. W decydującym momencie bitwy wzięło udział około 122 tysięcy polskich żołnierzy, a Rosjan było o 66 tysięcy więcej. Sowieci podeszli pod Warszawę 13 sierpnia, lecz Polacy powoli zyskali przewagę dopiero po 15 sierpnia – święcie Matki Boskiej. 19 sierpnia było już jasne, że Polacy wygrali bitwę.

A jak dzisiaj obchodzi się rocznicę odzyskania niepodległości? Organizowane są różnego rodzaju uroczystości. W Białogórze od kilku lat organizowany jest Bieg Niepodległości i co roku przybywa coraz więcej uczestników.

Obchody rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w naszej szkole

W środę, 10 listopada, czyli w przeddzień Święta Niepodległości, w naszym gimnazjum odbył się apel, poświęcony 92. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Po odśpiewaniu hymnu państwowego Pani dyrektor wygłosiła uroczyste przemówienie, w którym uświadomiła młodzieży, jak ważne było poświęcenie wielu patriotów, dla których liczyła się tylko wolność ojczyzny. Przez ich poświęcenie mogliśmy się tego dnia spotkać i cieszyć wesołym świętem, gdyż Polska, po 123 latach niewoli wreszcie odzyskała niepodległość.

Drugą częścią uroczystości było przedstawienie obrazujące 10 listopada 1918 roku – dzień, w którym Józef



Richard Heck, Ei-ichi Naegishi, Akira Suzuki – za krystalizowanie palladem, reakcje sprzęgania krzyżowego w syntezie organicznej

Nagroda Nobla z dziedziny fizyki:

Andriej Gejm i Konstantin Nowosiółow – za przełomowe badanie nad grafem.



Nagroda Nobla w dziedzinie ekonomii:

Peter Diamond, Dale Mortensen, Christopher Pissarides.

Rafał Kosik



Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi – recenzja książki

Jest to fantastyczna opowieść o trójce trzynastolatków uczęszczających do warszawskiego gimnazjum, którzy przeżywają nieprawdopodobne przygody. Felix uwielbia wynalazki - własnoręcznie konstruuje roboty, a w plecaku nosi mnóstwo rzeczy, które okazują się być przydatne w najmniej spodziewanych okolicznościach. Net wie dużo o komputerach, zawsze ze sobą nosi swój minikomputer. Stworzył Manfreda, który jest programem komputerowym opierającym się na AI, czyli sztucznej inteligencji. Manfred jest przyjacielem trójki dzieci i wiele razy pomógł im wydostać się z poważnych tarapatów.

Nika z kolei jest prawdziwym mołem książkowym. Nosi zawsze swoje martensy i uwielbia spódniczki mini. Jest odważna i samodzielna. Wiąże się z nią wiele tajemnic.

Przygody Felixa, Neta i Niki są interesujące a zarazem straszne. Dowiadują się oni o grasujących w szkole duchach, odnajdują skarb i próbują odzyskać księgę przedwojennego polskiego naukowca – profesora Kuzmińskiego, która zawiera bardzo ważne dokumenty. Przypadkiem wyłapują połowę Gangu Niewidzialnych Ludzi, co bardzo krzyżuje plany Mortena, który staje się ich wrogiem, lecz dzieci nie zdają sobie z tego sprawy. Pomagają ojcu Felixa zrealizować jego największe marzenie życia. W książce opisane są codzienne, szkolne problemy i niecodzienne przygody, komputery, wynalazki, duchy i opowieść o przyjaźni. Można poznać również nauczycieli Felixa, Neta i Niki, a także dowiedzieć się o Kwaterze Głównej, którą bohaterowie urządzili sobie na strychu szkoły.

Jakie tajemnice kryje Nika? Czy dzieci na pewno widziały UFO?

Symfonia Stinga

Edukacją dla bezpieczeństwa oraz chcących dowiedzieć się, jak zachować się w trudnych sytuacjach, gdzie liczą się każde sekundy?

P. Dariusz Siciński: Tak, oczywiście. Prowadzę kółko w piątki na siódmej lekcji.

R: A jakie jest Pana hobby.

P. Dariusz Siciński: Lubię sędziować mecze piłki nożnej. W końcu od dziesięciu lat jestem sędzią związkowym. Oprócz tego lubię również oglądać ciekawe spotkania w telewizji.

R: Dziękujemy za udzielenie odpowiedzi na nasze pytania. Życzymy dalszych sukcesów.

P. Dariusz Siciński: Bardzo dziękuję.



Joanna i Rafał Borkowscy

Otwarcie nowego stadionu Lecha Poznań, przygotowanego m.in. na mecze rozgrywane się podczas Euro 2012, przyciągnął tłumy. Powodem był przede wszystkim koncert legendarnego muzyka - Stinga w ramach światowej trasy promującej jego nowy album „Symphonycities”, który uświetnił otwarcie stadionu. Bilety na koncert rozeszły się niemal jak ciepłe bułeczki (wszystkie sprzedano w tydzień).

„Symphonycities” to podróż w czasie. Sting odkopuje swoje największe hity i ubiera je w nowe brzmienia. Razem z The Royal Philharmonic

Orkiestra tworzy symfoniczne wersje m.in.: „Roxanne”, „Englishman In New York”, czy „Every Little Thing She Does Is Magic”. Z pewnością są to kompozycje interesujące, dające „nowe życie” legendarnym przebojom, które czynią je jeszcze bardziej ponadczasowymi utworami. Głos Stinga niezmiennie hipnotyzujący i melancholijny. Przypomina czasy płyty „If On A Winter’s Night”, gdzie artysta skupiał się w większości na tworzeniu przytulnego, zimowego klimatu. Warto więc wyposażyć swoją kolekcję dodatkowo o te dwie pozycje.

Jeśli ktoś sądzi, że Sting muzycznie się wypalił i nie ma już nic ciekawego do zaprezentowania jest w ogromnym błędzie. Muzyk wciąż potrafi zaskakiwać pomysłowością. A to rzadkość u muzyków „starszego” pokolenia.

Nie wiem kto, ale fajny



Chemiczna nagroda Nobla:



Florence + The Machine – nadzieja dla europejskiej muzyki alternatywnej

Jeszcze trzy lata temu nikt o nich nie słyszał. Zaledwie w ciągu roku rudowłosa wokalistka Florence Welch i towarzyszący jej muzycy, znani razem jako zespół „Florence and the Machine” szturmem zawojowali świat. Kim więc są? Jak wiele zespołów, zaczęli karierę od grania w małych, klimatycznych klubach. Jednak wszystko zmieniło się po wydaniu ich debiutanckiej płyty „Lungs” (pol. „Płuca”). W pierwszym tygodniu sprzedaży w Wielkiej Brytanii, skąd pochodzą, album ten ustępował w sprzedaży tylko remiksom przebojów zmarłego niedawno Michaela Jacksona. Przede wszystkim warto wspomnieć, że na brytyjski, a w konsekwencji na europejski rynek muzyczny już dawno nie wszedł album, który czymkolwiek zaskakuje. Co takiego ma więc „Lungs”, czego nie mają inne albumy? Głównym atutem krążka jest młoda (zaledwie 24 letnia), aczkolwiek bardzo charyzmatyczna i posiadająca charakterystyczny wokal, wspomniana już Florence Welch. Pisze ona teksty piosenek zespół – głębokie, melancholijne i prawdziwe, chociaż opowiadają o różnych tematach. Muzyka, którą wykonuje Florence i jej zespół jest określana jako alternatywa, soul, rock a także tzw. indie rock. Zespoły indie-rockowe charakteryzują się tym, iż wydają muzykę w małych, niezależnych wytwórniach. Kolejnym atutem płyty jest wspaniała muzyka i jednolitość krążka. Nie znajdziemy tu spotykanych obecnie prawie wszędzie płytkich, popowych bitów, lecz alternatywno-rockowe dźwięki oraz kilka, najwyżej trzy spokojne ballady. Muzyki zespołu nie da się zakwalifikować do jednego gatunku czy zaszufłakować – tego nie da się stwierdzić, należy jednak posłuchać. Po sukcesie płyty, grupa stała się znana na całym świecie, a Florence Welch z dnia na dzień stała się prawdziwą gwiazdą. Jest jednak artystką, nie płytką celebrytką, dlatego nie przeczytamy o niej

Koncert Happysad w Stodole



Szymon Babik

Dnia 21.10.10 r. w klubie Stodoła (klub studencki przy ulicy Batorego 10) odbył się koncert zespołu Happysad, na którym zebrało się kilkaset osób! Jeśli jeszcze nie byliście na żadnym koncercie w Stodole (a ostatnio repertuar jest bardzo bogaty, odwiedziły nas nawet światowej sławy jak Katy Perry czy zespół Apocalyptica), to przedstawię wam zasady, które obowiązują przed wejściem do klubu. Osoby niepełnoletnie muszą przebywać pod opieką dorosłych, kategorycznie zabronione jest spożywanie alkoholu, papierosów czy innych środków odurzających, próba oszustwa i wejścia bez biletów może skończyć się bardzo groźnymi konsekwencjami (powrót do domu z policją). Jeśli jednak jesteśmy przykładnymi obywatelami i mamy bilety, lepiej zjawić się pod Stodołą kilka minut zanim zacznie się wpuszczanie do środka, stanie w kolejce na ulicy jest zabawne, niecierpliwi ludzie łatwo zawierają nowe znajomości (najczęściej są to osoby młode) i może być bardzo sympatycznie. Odradzam pchanie się pod sam środek sceny – lepiej stanąć trochę dalej w mniejszym ścisku, nie bójcie się, że nie usłyszycie, gdyż muzyka jest bardzo głośna i potrzeba kilku minut, aby się do niej przyzwyczaić. Przed główną gwiazdą wieczoru prawie zawsze występują superty – są to gościnne prezentacje mniej znanych zespołów, na początku koncertu. Przed Happysadem wystąpił zespół Lorein (który możecie znaleźć na ich profilu Myspace) oraz Janek Samołyk (www.janeksamolyk.com). Ich program trwał po godzinę, aż wreszcie na scenie pojawił się wyczekiwany Jakub Kawalec, Łukasz Cegliński, Artur Telka, Jarosław Dubiński oraz Daniel Pomorski, czyli skład zespołu Happysad. Muzycy grali do dwunastej wieczorem i wykonali ponad dwadzieścia utworów, w tym takie hity jak: „Zanim pójde”, „Mów mi dobrze” czy „Czarownicy pies”.
Warszawiaków

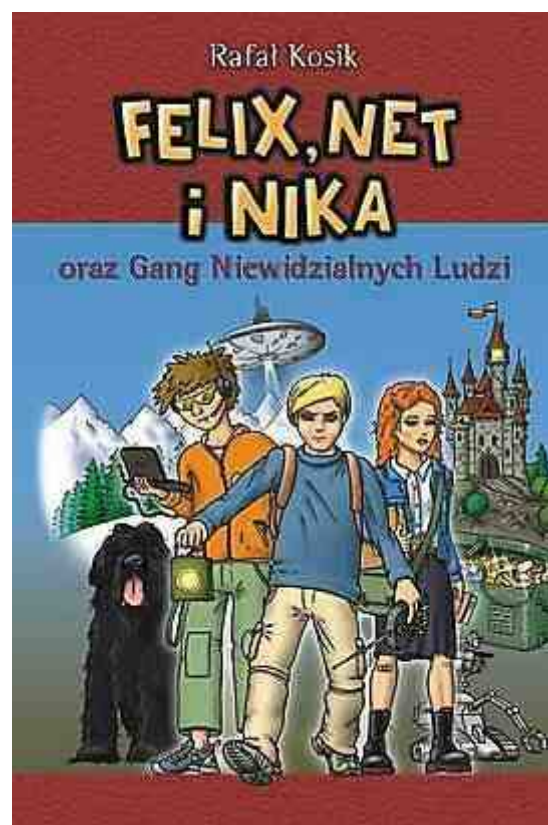
KONKURS PLAKATOWY

„Obrona cywilna wokół nas

Na te i inne pytania odpowie wam książka pt. „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi”.

A jeśli ją przeczytacie, to możecie zabrać się za kolejne części – następna to „Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa”

Serdecznie polecam wszystkim miłośnikom książek przygodowych.

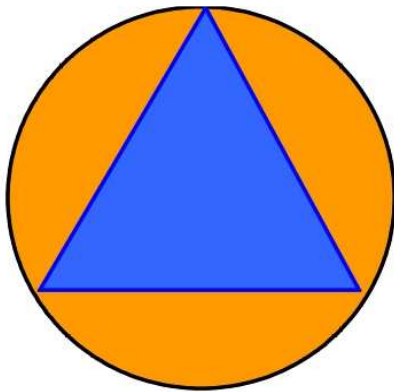


Nie wiem kto

-Alarm!- każdy wie jak zachować się"

Zakres tematyczny:

- Zagrożenia cywilizacyjne nowego milenium
- Reagowanie zdarzenia kryzysowe
- Sygnały alarmowe
- Sposoby działania wyspecjalizowanych służb ratowniczych
- Cele i zadania ochrony ludności



OBRONA CYWILNA RP

Technika wykonania pracy plastycznej w formie plakatu jest dowolna.
Prace należy składać do dnia 29 listopada 2010r.

Organizatorem konkursu jest pan Dariusz Siciński.



1. Prace należy przynosić do p.

- Dariusza Sicińskiego (piątek).
2. Autor pracy której zostanie przyznane I Miejsce Konkursu otrzyma nagrodę i dyplom. Autorzy wyróżnionych prac otrzymają dyplomy.
 3. Organizator zastrzega sobie prawo do wyłączenia z udziału prac, które naruszają Regulamin Konkursu.
 4. Nadesłane prace zostaną w drodze obrad oraz głosowania ocenione przez Jury złożone z osób wskazanych przez Organizatora.
 5. Wynikach Konkursu zostaną zamieszczone w gazetce szkolnej.
 6. Technika wykonania pracy plastycznej w formie plakatu jest dowolna.
 7. Uczestnictwo w konkursie jest dobrowolne.

ani słowa na pierwszych stronach tabloidów, a w dzisiejszych czasach niektórych jest to prawdziwa 'trampolina' do kariery. Wokalistka zostaje również zapraszana do gościnnych udziałów na albumach innych wykonawców, czy pomaga w tworzeniu soundtracków (np. „Zaćmienie”, gdzie zaśpiewała nową piosenkę, napisaną specjalnie na tę okazję pt. „Heavy in Your Arms”). Muzyka „Florence + The Machine” z pewnością nie jest dla wszystkich. Jest jednak prawdziwą odskocznią od obecnych muzycznych trendów. Uważam, że jest to jedna z najciekawszych płyt ostatniej dekady. Gorąco polecam zakup, tym bardziej, że kilka dni temu wyszła reedycja ich debiutanckiego krążka, który zawiera podstawowy materiał, a także remiksy oraz wersje live niektórych utworów, a także niewydany wcześniej w ich dyskografii utwór „Heavy in Your Arms”. Polecam zakup, bowiem pieniądze na pewno nie będą zmarnowane – „Lungs” to jedna z najlepszych i najciekawszych płyt ostatniej dekady.



Bartek Lachowicz

ogarnęła euforia i wszyscy tańczyli, bili brawo oraz śpiewali na całe gardła. Zachwycona publiczność domagała się bisów i otrzymała je – koncert przedłużył się prawie do północy, ale wszyscy świetnie się bawili i chcieli więcej. Skąd ta radość? Z uwielbienia do Happysad za ich pozytywną energię i cudowną muzykę. Za życiowe, czasem zabawne, czasem smutne, zawsze szczerze teksty piosenek, wpadające w ucho melodie i optymistyczne, pełne nadziei przesłanie, przekazywane z każdej piosenki oraz za ich niekomercyjność, coś rzadko spotykanego w artystycznym świecie. Wokalista i lider zespołu Jakub Kawalec nawiązywał kontakt z publicznością, rozmawiał, co sprawiło, że ten wieczór był jeszcze bardziej niezapomniany. Koncert skończył się po kilkunastu bisach, kiedy wciąż nienasycona publiczność rozeszła się do domów. To było niesamowite przeżycie zobaczyć swoich ulubionych muzyków oraz posłuchać ich piosenek na żywo. Pójścia do Stodoły nie polecam tylko osobom wrażliwym na hałas, dusznotę i czy klaustrofobię, ale mam nadzieję, że do nich nie należycie. Za stosunkowo niewielkie pieniądze (w przypadku polskich zespołów, gdyż wraz z rangą gwiazdy cena biletu wzrasta) można spędzić niezapomniany wieczór oraz poznać wielu, nowych ludzi.

Kasia Bagińska



REGULAMIN:

„Obrona Cywilna Wokół Nas –Alarm! –Każdy wie jak zachować się”.

Celem konkursu jest upowszechnianie i pogłębienie wiedzy o ochronie ludności oraz pracy służb ratowniczych wśród młodzieży Gimnazjum nr 124. Konkurs ma uświadomić pokoleniu młodych ludzi zagrożenia cywilizacyjne, możliwości zapobiegania zdarzeniom kryzysowym, sposoby reagowania w przypadku ich wystąpienia.

Oddziaływaniem wizualnym jest przybliżenie mieszkańcom Warszawy aspektów ochrony ludności i zagrożeń cywilizacyjnych.

Postanowienia ogólne:

1. Zakres tematyczny:

- zagrożenia cywilizacyjne nowego milenium;
- reagowanie na zdarzenia kryzysowe;
- sygnały alarmowe;
- sposoby działania wyspecjalizowanych służb ratowniczych;
- cele i zdarzenia ochrony ludności.

